

Prace A. Cartona i podjęta przez niego problematyka zainspirowały wielu badaczy akwizycji L2. Przez kolejne dziesięciolecia pogłębiano tematykę domysłu językowego w nowych kontekstach badawczych. Były to badania nad profilem dobrego i autonomicznego ucznia oraz badania strategii uczenia się języków obcych. Zagadnieniom tym poświęcona jest kolejna część pracy.

3.4. Intuicja jako strategia uczenia się języka obcego i cecha dobrego ucznia

Joan Rubin należy do grupy pierwszych badaczy, którzy w latach 70. ubiegłego wieku rozpoczęli studia i badania nad strategiami uczenia się, a wraz z podjętą tematyką strategii nawiązali do domysłu językowego. J. Rubin zaobserwowała, że tym, co różni uczniów odnoszących sukcesy od tych, którzy nie radzą sobie z nowym językiem, są konkretne zachowania mogące z powodzeniem zostać przeanalizowane, a następnie nauczone jako zachowania pomocnicze. Badaczka wyróżniła siedem grup takich zachowań. Wszystkie one cechują tzw. dobrego ucznia. Na ich czele umieściła umiejętność domysłu, którą utożsamiła z odnoszeniem się uczącego do jego własnej intuicji. Odgadywanie znaczenia słowa lub intencji zawartej w wypowiedzi w L2 polega, zdaniem J. Rubin, na możliwości odnoszenia się do wszystkich przesłanek obecnych w danej sytuacji komunikacyjnej. Należą do nich elementy niewerbalne, dotychczas zdobyta wiedza o świecie, podobieństwa między L1 lub innym poznanym językiem a językiem docelowym, jak również niepełna wiedza językowa dotycząca nabywanego języka – czy to na poziomie leksyki czy też składni. Zachowanie takie uznała za szczególnie sprzyjające nauce L2 i zaklasyfikowała opisaną aktywność umysłową do grupy strategii bezpośrednich, tj. tych, które wpływają bezpośrednio na jakość uczenia się L2. W innym opracowaniu (Rubin 1989) badaczka umieściła odgadywanie i wnioskowanie indukcyjne (ang. *guessing/inductive inferencing*) w grupie strategii wspierających zrozumienie i uchwytowanie danych. Do domysłu i wnioskowania indukcyjnego zaliczyła pięć aktywności: używanie L1 lub innego poznanego języka w celu wnioskowania sensu, posługiwanie się wiedzą o świecie i kulturze lub świadomą wiedzą komunikacyjną w celu domyslenia się znaczeń, łączenie informacji nowych z działaniami fizycznymi, używanie słów kluczy wspierających wnioskowanie sensu oraz rozróżnianie przesłanek istotnych od drugorzędnych, mających wpływ na zrozumienie.

Opisywaną strategię zasadzającą się na domysle odnaleźć również można u N. Naimana i współpracowników (Naiman, Fröhlich, Stern, Todesco 1978), R. Oxford (1990) czy J.M. O'Malley i A.U. Chamot (1990). N. Naiman i jego współpracownicy mówią o strategii związanej z użyciem języka jako narzędzia komunikacji, która wiąże się, podobnie jak u J. Rubin, z wykorzystaniem kontekstu, gestu

i innych elementów pozajęzykowych podczas dochodzenia do zrozumienia wypowiedzi. Odgadywanie jest więc strategią nie tylko uczenia się L2, ale i strategią komunikacyjną⁸⁵. W klasyfikacji zaproponowanej przez R. Oxford mowa jest o „inteligentnym odgadywaniu”, które znajduje się w grupie strategii kompensacyjnych i opiera na umiejętności korzystania z dostępnych elementów językowych oraz pozajęzykowych. Inteligentne odgadywanie jako strategia kompensacyjna mieści się w grupie strategii bezpośrednich, czyli bezpośrednio wpływających na efekty kształcenia.

Grupę strategii, w których obecna jest intuicja, odnaleźć można również w modelu zaproponowanym przez J.M. O'Malley i A.U. Chamot (1990). Mowa w nim o wnioskowaniu indukcyjnym jako strategii kognitywnej wspierającej uczenie się. Strategia ta oznacza korzystanie przez uczącego się z elementów znanych, zawartych w tekście lub wypowiedzi ustnej do wnioskowania o sensie elementów nowych i nieznanach, jak również odnoszenie się do kontekstu językowego i pozajęzykowego w celu zniwelowania braków w opanowaniu nowego języka.

Reasumując, intuicja językowa traktowana jest w pracach poświęconych strategiom uczenia się L2 jako synonim domysłu językowego, inteligentnego odgadywania oraz wnioskowania indukcyjnego. Niestety żaden z wymienionych powyżej badaczy nie zdefiniował precyzyjnie wyróżnionych pojęć, a tym samym nie zdobył się na bardziej dokładne zrozumienie mentalnych zachowań uczących się L2. Studiując opracowania poświęcone strategiom uczenia się L2, można odnieść wrażenie, że nacisk położony jest przede wszystkim na cele praktyczne, czyli zmianę zachowań na bardziej efektywne, natomiast dużo mniej na cele związane z wyodrębnieniem i opisem mechanizmów kognitywnych. Maciej Smuk wskazuje, że o ile strategię uczenia się wiążą się przede wszystkim z konkretnym działaniem/zadaniem i podatne są na zmiany, o tyle style uczenia się i style poznawcze, z których strategię wyrastają, cechuje niska podatność na zmiany. Style poznawcze badacz zestawia ze względnie stabilnymi cechami osobowości i wpisuje je do kategorii *être*, która oddziałuje znacząco na kategorię *savoir-être*, przez którą rozumie zdolność do korzystania z indywidualnych uwarunkowań (Smuk 2016: 53, 75–77). Z tego powodu stosowane strategie uczenia się L2 powinny pozostawać w zgodzie ze stylem poznawczym i osobowością ucznia. Z pewnością nakłanianie osoby analitycznej, z dominującą funkcją racjonalną, do zachowań polegających na szybkim odgadywaniu sensu nieznanach słów nie spotka się z entuzjazmem i może narazić osobę na działania uczeniowe/komunikacyjne wbrew jej samej. Jednak uświadomienie osobie o niskiej kompetencji uczeniowej i metakognitywnej (a zatem i niskiej samoświadomości)

⁸⁵ Jeśli przyjmie się, że uczenie się L2 polega w znacznej mierze na komunikowaniu się w tym języku, tj. że ucząc się, komunikujemy się, to analogicznie – komunikując się, uczymy się. W związku z tym oddzielenie strategii komunikacyjnych od strategii uczenia się jest często trudne, a nawet niemożliwe.

możliwości wynikających z odwagi domyślania się i porzucania strategii uniku, może okazać się dobrym rozwiązaniem.

Innym ważnym zagadnieniem, na które zwraca uwagę M. Pawlak (2013: 110), pozostaje logiczne łączenie strategii tak, aby tworzyły tzw. łańcuchy strategii. Chodzi o logiczne, ale też elastyczne działania uczącego się, który dopasowuje strategię do typu wykonywanego zadania. W przypadku domysłu znaczenia nieznanymi słów, w którym ujawnia się działanie intuicji językowej, warto zapewne zastosować (przynajmniej czasami) strategię korzystania ze słownika w celu weryfikacji ujawnionego świadomości domysłu. Domyśl nie zawsze musi być słuszny, a wersja graficzna przyczyni się do wzmocnienia śladu pamięciowego. Powtórzenie słowa lub wyrażenia, zapisanie go na papierze lub klawiaturze komputera może przedłużyć łańcuch strategii i wesprzeć uczenie się. Pytaniem pozostaje, czy domysł językowy należy określać jako strategię uczenia się L2 i komunikowania, czy jest on naturalnym mechanizmem mimowolnie narzucającym się w określonych sytuacjach, a zatem bardziej przypomina i wpisuje się w kategorię pojemniejszą znaczeniowo, tj. styl kognitywny lub naturalne działanie uczeniowe związane z L2. Odpowiedź na to pytanie wymaga zapewne bardziej pogłębionych analiz i odrębnych badań. Z cytowanych wyżej opracowań, a zwłaszcza z pracy J.M. O'Malley i A.U. Chamot (1990), wynika, że strategie podatne są na trening, który zaleca się w celu uzyskiwania bardziej wymiernych wyników w nauce L2. Jeśli tak jest, to domysł językowy i przejawiająca się w nim intuicja podlegają mniej lub bardziej kontrolowanym zmianom podobnie jak inne funkcje mentalne i wynikające z nich czynności (np. szybkie czytanie). Bez względu na obserwowany brak ścisłości terminologicznej i zdecydowanie za mały nacisk na uwzględnianie w tym treningu zależności między stylem poznawczym a strategią uczenia się, należy podkreślić, że wraz z nurtem opartym na poszukiwaniu i promowaniu roli strategii uczenia się L2 rola intuicji językowej zostaje zauważona, zaś intuicja uznana za ważny mechanizm lub operację mentalną niezbędną do uzyskania wysokich wyników w nauce L2 i satysfakcjonującej komunikacji. Intuicja, będąc przejawem kompetencji komunikacyjnej, kompetencji uczenia się i związanych z nią zdolności metakognitywnych, staje się istotną cechą tzw. dobrego ucznia. W związku z tym, począwszy od lat 70. ubiegłego wieku, w profil dobrego ucznia wpisują się działania intuicyjne, mające charakter strategiczny i kompensacyjny, stanowiące mechanizm ułatwiający naukę L2.

3.5. Intuicja a wrażliwość językowa

Zagadnienie intuicji obecne jest u badaczy akwizycji języka obcego ukierunkowanych na kształcenie postaw autonomicznych. Mowa tu o badaczach wyjaśniających mechanizm rozwoju kompetencji komunikacyjnej m.in. na podstawie teoretycznego konstruktów, jakim jest wrażliwość językowa (fr. *sensibilité langagière*,

ang. *language awarness*). Z intuicją wrażliwość językowo-komunikacyjną łączy fakt, że część operacji mentalnych, za które odpowiada wrażliwość językowa, wykonywana jest poza polem świadomej uwagi.

Weronika Wilczyńska definiuje wrażliwość językowo-komunikacyjną jako:

postawę aktywnego czuwania nad jakością, bazującą na specyficznym dla danej osoby sposobie opracowywania danych językowo-komunikacyjnych, zintegrowanym (podobnie jak pozostałe aspekty OKK [osobistej kompetencji komunikacyjnej – W.P.]) z całością jej potencjału umysłowo-psychicznego (Wilczyńska 2002: 81).

Badaczka wyjaśnia dalej, że postawa ta zasadza się na przekonaniu o istnieniu w danym systemie semiotycznym specyficznych dla niego regularności, a w związku z tym właściwej dla niego logiki różnej od logiki języka pierwszego oraz konieczności respektowania tej logiki, jak również czuwania nad poprawnością wypowiedzi własnych i cudzych. Chodzi zatem o aktywne nastawienie osoby na dane językowe, na które jest ona eksponowana lub sama się eksponuje, czyli o ukierunkowanie uwagi na specyfikę i jakość (łączoną najczęściej z poprawnością, choć także ze skutecznością w realizacji różnorodnych intencji) percypowanych i produkowanych danych językowych. Wrażliwość językowo-komunikacyjna stanowi również, jak pisze badaczka (2002: 75), „swoisty filtr selekcjonujący materiał językowy, nadzorujący zachowania komunikacyjne i kształtujący ich ocenę”, przy czym nie chodzi tylko o wychwytywanie wszystkiego, co najczęstsze i najbardziej wyraziste, ale o wychwytywanie środków językowych zgodne z własnymi potrzebami i planami, czyli „na własną miarę”. W innym miejscu W. Wilczyńska określa wrażliwość językową jako „wyspecjalizowaną dyspozycję” (tamże: 76), która sytuując się na wyższych piętrach złożonej struktury kompetencji komunikacyjnej, obejmuje wiele zakresów, czuwając jednocześnie i wspierając „niższe” piętra kompetencji. Wśród wymienionych zakresów wrażliwości językowo-komunikacyjnej znajdują się:

- wyszukiwanie „nabytków językowych” przydatnych na przyszłość,
- podzielność uwagi między formę i treść (głównie podświadome): zwracanie uwagi na formę wypowiedzi i/lub jej wpływ na treść (wartość) wypowiedzi;
- ocena właściwości działań komunikacyjnych: zwracanie uwagi na relację *wypowiedź-sytuacja komunikacyjna*,
- obserwacja globalna: czuwanie (najczęściej podświadome) nad całościową jakością wypowiedzi w kontekście danej interakcji,
- bieżąca kompensacja niedoborów: działania zastępcze lub naprawcze.

Wymienione przez badaczkę zakresy dotyczą użytkowników o wysokim zaawansowaniu językowym (poziom B2 i C), którzy dzięki wrażliwości językowo-komunikacyjnej odciążają zaangażowaną świadomą uwagę i zwiększają biegłość językową. W związku

z tym w strukturze kompetencji komunikacyjnej wrażliwość „zajmuje szczególne miejsce jako aktywna część kompetencji nadająca jej operacyjność i dynamizm” (Wilczyńska 2002: 80). Nie oznacza to, jak zapewne można przypuszczać, że wrażliwość językowa nie jest dyspozycją cechującą osobę o niskim lub średnim zaawansowaniu w języku obcym, lecz z całą pewnością ujawnia się ona w tej grupie użytkowników przede wszystkim przy zaangażowaniu świadomej uwagi. Wrażliwość u uczących się na niższych poziomach zaawansowania językowego zatem nie tyle przyczynia się do odciążenia świadomej uwagi i zwiększenia operacjonalizacji, ile służy głównie do monitorowania zachowań językowych innych, obserwacji aspektów strukturalno-semantycznych, czasem pragmatyczno-kulturowych oraz do kontroli wypowiedzi własnych.

W. Wilczyńska (2002: 81), wymieniając główne cechy wrażliwości językowej, wskazuje na:

- podzielność uwagi obejmującej obserwację konstruowanych znaczeń oraz obserwację form,
- dobór nabytków dostosowany do potrzeb i aspiracji osobistych,
- monitoring elementów potencjalnie trudnych lub ryzykownych,
- bieżącą kontrolę jakości wykonania,
- operowanie intuicją, wyczuciem, poczuciem kompletności itp.,
- sprawdzanie poprzez analogie, porównania, serie itp.,
- wyszukiwanie problemów (niespójności) wartych obserwacji, studiowanie ich i poszukiwanie rozwiązań,
- często bezinteresowne, wnikliwe obserwacje dot. regularności i wyjątków oraz specyfiki poszczególnych użyc.

Pojęcie wrażliwości językowo-komunikacyjnej łączy się zatem z wyszukiwaniem form i znaczeń, oceną i kontrolą. Jest ono ściśle ukierunkowane na jakość, a wraz nią na specyfikę i poprawność danego języka.

W zakresie wyszukiwania konstrukcji językowych oraz wychwytywania znaczeń wrażliwość językowa przypomina i/lub łączy się z intuicją językową. Intuicja bowiem, jak wynika z wcześniejszych analiz, wychwytuje struktury gramatyczne oraz znaczenia poszczególnych leksemów lub wyrażeń, które pojawiają się często lub są szczególnie wyraziste. Zasadnicza różnica tkwi jednak, jak się wydaje, w intencjonalności. O ile wrażliwość językowa jest „postawą aktywnego czuwania” związaną z mniej lub bardziej intencjonalnym nastawieniem, a w związku z tym z samosterowaniem osoby, to intuicja językowa nie jest możliwa do aktywowania „na życzenie”. Jak już wskazano w podrozdziałach 3.2 i 3.3, intuicja ujawnia się poza intencją osoby. Istotnych dowodów na arbitralność i brak możliwości zarządzania intuicją dostarczają m.in. wyniki badań nad uczeniem się implicytnym, z których wynika, że intuicja uchwytuje regularności tkwiące w systemie języka

sztucznego lub naturalnego w sposób mimowolny. Proces ten zachodzi bez eksplicytnego polecenia z zewnątrz ani intencjonalnego ukierunkowania umysłu osoby.

Inną cechą różniącą wrażliwość od intuicji językowej i wynikającą z pierwszej cechy jest nieświadomy charakter intuicji. Intuicja ujawnia się poza kontrolą osoby oraz działa w obszarze nieświadomości. Z tego względu „cała droga mentalna” prowadząca do określonych wniosków jest niewidoczna ani dla osoby, ani dla obserwatora. W przypadku wrażliwości językowej obserwacja danych językowych lub monitoring poprawności, jak również wyszukiwanie problemów językowych i studiowanie ich łączą się z mniej lub bardziej świadomą pracą umysłu, który mniej lub bardziej szczegółowo „wie/zdaje sobie sprawę”, do czego dąży. Wrażliwość językowa oscylowałaby zatem między działaniami nieświadomymi i świadomymi, podczas gdy intuicja działałaby w obszarze nieświadomości, i to bez względu na doświadczenie i poziom opanowania języka.

Wrażliwość i intuicję łączy ponadto wskazana powyżej zdolność oceny poprawności zdań lub wypowiedzi. Mowa tu o poprawności strukturalno-formalnej oraz poprawności odnoszącej się do relacji: wypowiedź-sytuacja komunikacyjna, które dotyczą zgodności z regułami przyjętymi przez gramatykę normatywną (lub czasem gramatykę deskryptywną). Wydaje się jednak, że poza wspólną funkcją oceniającą obie dyspozycje różni sposób dokonanej oceny. Intuicja działa natychmiast i ujawnia swoją ocenę bez podania uzasadnienia, tj. reguły, na podstawie której dokonana została ocena. Wrażliwość natomiast nie jest związana obligatoryjnie z presją czasu ani brakiem możliwości eksplicytnego odniesienia się do reguł.

Podobieństwa i różnice między wrażliwością a intuicją językową ukazuje tab. 8.

Tab. 8. Podobieństwa i różnice między wrażliwością i intuicją językową

Wrażliwość językowa	Intuicja językowa
Działa w polu świadomości lub na pograniczu świadomości i nieświadomości	Działa w obszarze nieświadomości
Podlega mniejszej lub większej kontroli i ma charakter intencjonalny	Nie podlega kontroli i nie łączy się z intencją
Nie łączy się z szybkimi/natychmiastowymi decyzjami językowymi, raczej z aktywną obserwacją i wychwytywaniem przydatnych lub interesujących poznawczo nabytków językowych	Łączy się z szybkimi/natychmiastowymi decyzjami językowymi dotyczącymi oceny poprawności gramatycznej lub pragmatycznej oraz decyzjami dotyczącymi użycia określonych środków językowych w danej sytuacji komunikacyjnej
Ukierunkowana jest przede wszystkim na jakość	Ukierunkowana jest przede wszystkim na szybkie działania językowe kompensujące braki językowe

Źródło: opracowanie własne.

Wydaje się zatem, że intuicja językowa jest dyspozycją bardziej kategoriyczną niż wrażliwość w tym sensie, że obce jej jest oscylowanie między przeciwnymi biegunami (świadomość-nieświadomość, sprawowanie kontroli-brak kontroli). Pomimo wspólnych zakresów działania intuicja językowa funkcjonuje, opierając się na innej konstelacji cech ją konstytuujących, do których należą: nieświadomy charakter, brak intencjonalności i spontaniczność.

Spójny z ujęciem W. Wilczyńskiej, aczkolwiek akcentujący inne aspekty, jest sposób konceptualizacji wrażliwości językowej zaproponowany przez Bernadetę Wojciechowską. Autorka przedstawia taką oto definicję:

(...) subiektywne odczucie adekwatności formy językowej do treści i do intencji, jakie ma ona realizować w danym kontekście. Subiektywny charakter wskazuje, że wrażliwość należy do cech ściśle indywidualnych i rozwija się w odniesieniu do świata społecznego, kognitywnego i afektywnego ucznia (Wojciechowska 2008: 97).

Powyższe ujęcie podkreśla subiektywny, a więc indywidualny/osobisty charakter wrażliwości, która należy do konkretnej osoby i właściwa jest tylko jej, podobnie jak niepowtarzalny zespół przynależnych jej cech osobowości i doświadczeń. Autorka wskazuje, że wrażliwość językowo-komunikacyjna stanowi zdolność polegającą na ocenie adekwatności formy i treści (intencji). Wskazanie na funkcję oceniającą przywołuje ujęcie intuicji zaproponowane w językoznawstwie przez N. Chomsky'ego, dla którego podstawowym zadaniem intuicji jest właśnie ocena poprawności, adekwatności i równoważności wypowiedzi. Wrażliwość w ujęciu B. Wojciechowskiej wydaje się oscylować między czynnikami obiektywnymi (ustalone normy językowe, konwencje zachowań) oraz czynnikami subiektywnymi (doznanie adekwatności lub jej braku). B. Wojciechowska postrzega we wrażliwości istotny czynnik warunkujący autonomię uczeniowo-komunikacyjną, obecność jej zaś podczas komunikacji ustnej, zdaniem badaczki, należy postrzegać jako „miejsce spotkania z Innym, odkrywania w tej relacji samego siebie i przede wszystkim swego uczenia się” (Wojciechowska 2008: 97). Wrażliwość taka z pewnością staje się dla osoby narzędziem rozwoju i pogłębiania samoświadomości, świadomości metajęzykowej i metakognitywnej. Rozwinięta wrażliwość pozwala zatem użytkownikowi języka nie tylko na rozwój intelektualny w zakresie używanego języka, a więc na rozwój językowy, ale także na wykraczanie poza działania umysłowe w kierunku sfery życia emocjonalnego, a nawet duchowego. Jest więc funkcją transcendencji ku wyższym poziomom rozwoju.

Tak rozumiana wrażliwość językowa opiera się, zdaniem badaczki, na dwóch typach procesów – świadomych i intuicyjnych. Te pierwsze zasadzają się na świadomym kierowaniu uwagi i refleksji na wybrane obiekty językowe i komunikacyjne, prowadząc w konsekwencji do „analizy dla użycia” oraz „użycia dla analizy”. Wrażliwość językowa staje się zatem pośrednikiem między uczeniem się a komunikowaniem,

wpisując się tym samym w strukturę złożonej kompetencji komunikacyjnej jako aktywny jej element. Procesy intuicyjne natomiast dotyczą przetwarzania danych językowych bez udziału świadomej uwagi, które polegają na rozpoznawaniu analogii oraz regularności. Wiąże się to według badaczki, odwołującej się do Ch. Perrenoud (2003), z umiejętnościami budowania nieświadomych matryc form i możliwych połączeń, które mogą powstawać w strukturach pamięci głównie za sprawą rutyn językowych. Dostrzec tu zapewne można podobieństwo do opisywanej przez D. Kahnemana heurystyki reprezentatywności, a także działania, które psycholog nazwał maszynierią skojarzeniową, fundującą szybkość działania i niepowodującą zmęczenia, choć opartą na połączeniach stereotypowych, czyli takich, które są tendencyjne, częste i powtarzalne. W języku chodziłoby na przykład o wyraziste oraz często używane struktury morfo-syntaktyczne typowe z reguły dla języka codziennej komunikacji.

Istotne dla zrozumienia istoty wrażliwości językowej jest zwrócenie uwagi na fakt, że w jej funkcjonowaniu, zdaniem B. Wojciechowskiej (2008: 97), pewną rolę odgrywa również „wycucie estetyczne zorientowane na poszukiwanie harmonii w obrębie złożonych zjawisk językowych”. Takie pojmowanie wrażliwości językowej przypomina twórczą intuicję językową⁸⁶ oraz intuicję twórczą w innych dziedzinach ludzkiej działalności.

Osoby mające wrażliwość językową także potrafią „wysłyszeć”, że coś w słowie lub zdaniu brzmi w sposób nieharmonijny, tj. że układ dźwięków nie może wyglądać w taki właśnie sposób lub że kolejność wyrazów w zdaniu (a więc składnia) nie odpowiada ich estetyce opartej na praktyce językowo-komunikacyjnej. Odczuwają brak harmonii i mają przeczucie pojawiających się błędów, często nie wiedząc dlaczego. Są to jednak przykłady opierające się na standardowym użyciu języka, służącym codziennej komunikacji. Wrażliwość twórcza odpowiada wrażliwości poetów, którzy tworzą nowe i oryginalne połączenia pojawiające się w różnych figurach stylistycznych, wzbudzających emocje i przeżycia estetyczne.

Wrażliwość językowa, na wzór innych dyspozycji mentalnych, takich jak na przykład inteligencja, uwaga czy pamięć, jest stopniowalna i nie cechuje w równym stopniu wszystkich użytkowników języka. Jak wynika z badań nad profilem dobrze ucznia (zob. podrozdział 3.4), choć także z własnych obserwacji i praktyki nauczania, niektóre osoby potrafią stosować w sposób naturalny i często nieświadomy różnorodne procedury uczenia się i strategie komunikacyjne, które pozwalają im na skuteczność i osiągnięcie wysokich poziomów zaawansowania w nabywanym języku. Wykazują tym samym cechy osoby o dużej wrażliwości językowej. Są jednak tacy, którzy muszą nauczyć się uczyć, aby osiągać lepsze wyniki. Osobom tym uświadamia się właściwe procedury, techniki czy strategie, których nie dostrzegają

⁸⁶ Zob. (Piegzik 2018).

intuicyjnie, a które są niezbędne do eliminacji popełnianych błędów i uzyskiwania coraz lepszych efektów kształcenia. Otwartość na przyjęcie nowej postawy – charakteryzującej się skupieniem uwagi na docierających i produkowanych danych językowych, a nie wyłączenie skupianiem się na treści – należy do tych działań, których można się wyuczyć i stosować je bez obciążania umysłu, a zwłaszcza uwagi. Mowa tu o kształtowaniu nawyków, tj. zachowań, które początkowo wymagają skupienia uwagi i odczuwanego wysiłku, lecz które z biegiem czasu stają się naturalne i nie obciążają nadmiernie ani uwagi, ani pamięci. Czynienie nawyku z zachowania polegającego na aktywnym czuwaniu nad jakością danych językowych należy z pewnością do grupy nawyków, które wspierają rozwój językowy, a wraz z nim satysfakcję z realizacji przyjętych celów.

Możliwość rozwoju wrażliwości językowej poprzez systematycznie podejmowane działania potwierdza m.in. B. Wojciechowska (2002). Na podstawie własnego badania dowodzi ona, że technika wzajemnej korekty w parach zastosowana w grupie studentów uczących się L2 sprzyja rozwijaniu wrażliwości językowej. Technika ta, jak wynika z uzyskanych wyników, wspiera rozwój wrażliwości językowo-komunikacyjnej w zakresie czuwania nad poprawnością formalną wypowiedzi własnych i cudzych oraz poszukiwania regularności, które je wyznaczają, o ile jednak jest stosowana konsekwentnie. Wzajemne poprawianie się nie jest oczywiście zadaniem łatwym i przebiegającym bez oporów, zwłaszcza gdy uczący się przyzwyczajeni są do podawczego systemu wiedzy i wykazują niską samoświadomość oraz brak lub przeciętną świadomość metajęzykową. Jednak jak wynika z badania, zmiana pierwotnych reprezentacji dotyczących błędów i ich poprawiania jest możliwa, a w konsekwencji możliwe staje się większe otwarcie na system nabywanego języka.

3.6. Intuicja językowa jako wyczucie językowe – w kierunku kształcenia intuicji w nauczaniu formalnym

Współczesne dyskusje na temat usprawniania procesu uczenia się i nauczania L2 w środowisku formalnym odwołują się nierzadko do roli funkcji mentalnych biorących udział podczas konstruowania wiedzy językowej składającej się na językowe kompetencje komunikacyjne⁸⁷. O ile wątpliwości nie budzi wykluczenie jednostronnego podejścia w nauczaniu L2, tj. stosowanie wyłącznie lub głównie

⁸⁷ Wskazanie na rolę funkcji kognitywnych związane z podejściem psycholingwistycznym nie neguje roli czynników socjokulturowych w procesie nabywania L2. Obecne w językoznawstwie stosowanym dotyczącym języka drugiego dwie tradycje badawcze się nie wykluczają, choć z pewnością odmiennie postrzegają proces nabywania i uczenia się L2. Zob. (Niżegorodcew 2009: 7–16).